

Buka, Szkło

[Zwrotka 1: Buka]

A ja wychylę dzisiaj szklanke jedną, drugą - szkło
Chyba mi niefajnie, jeszcze z pół do, w pół do, co?
Chyba nie do czwartej i tak w kółko
Chyba mi niefajnie i łkam to gównno, to zło, co?
Co? Chyba szkło, chyba mi niefajnie
Chyba zapominam się i dotykam tę pannę, i
Chodź zatańcz dla mnie, ładnie na dnie wódki
Zrobimy to nagle, padniesz dla mnie, co?
Twarde sutki, marne skutki - szkło
Chyba mi niefajnie, chyba mnie to uśpi, to co?
Jak kusi to musisz wziąć, upić
Chyba mi to walnie i już mnie nie puści
Fajne maniurki, na parkiecie trunki
Upalne stosunki, chyba wiecie co?
I chyba nie muszę mówić, dobrze sam to lubisz
Może znasz dzień drugi - after, jeszcze after, po afterze także musisz!

[Refren] x2

Pozwól, że Ci zaśpiewam o mym trunku dumnym
To mój kolega, wbijacz gwoździ do trumny
Pozwól, że Ci zanucę o mej flaszcze pięknej
Mojej kochance, gdy proszę ją o rękę

[Zwrotka 2: Buka]

I pokale, dupy, dowalę totale wódy, opatentowane łupy
To walę, to walę balet, kabaret, pokale, kluby
Lufy opalane - nalej, oparem towarem upij
To walę, to walę dalej
Smirnoff, Bols, Daniels, Desperados, Grzaniec
Zimno coś, dajesz przester na vox, łapiesz?
(Kox) i zaśpiewam Ci piosenkę
O tym jak to robić trzeba, żeby było pięknie
Gramy w butelkę, chyba mi nie pęknie
Mini, mini mani, na bani bywa konkretnie
Szkło, jak dynamit i głowa się pali
Wymowa się wali - cóż - chyba niepotrzebnie
Wzywam tragedię, na parkiecie perwer
W pakiecie mam setę, a na setę mam panienkę
Dziś proszę ją o rękę i obiecuję przyszłość
A jutro szkło pęknie i pójdę prosić inną

[Refren] x2

Pozwól, że Ci zaśpiewam o mym trunku dumnym
To mój kolega, wbijacz gwoździ do trumny
Pozwól, że Ci zanucę o mej flaszcze pięknej
Mojej kochance, gdy proszę ją o rękę

[Outro: Buka]

Show me the way to the next Whisky bar
Oh don't ask why, oh don't ask why
Show me the way to the next Whisky bar
Oh don't ask why, oh don't ask why
(Show me the way to the next Whisky bar
Oh don't ask why, oh don't ask why)